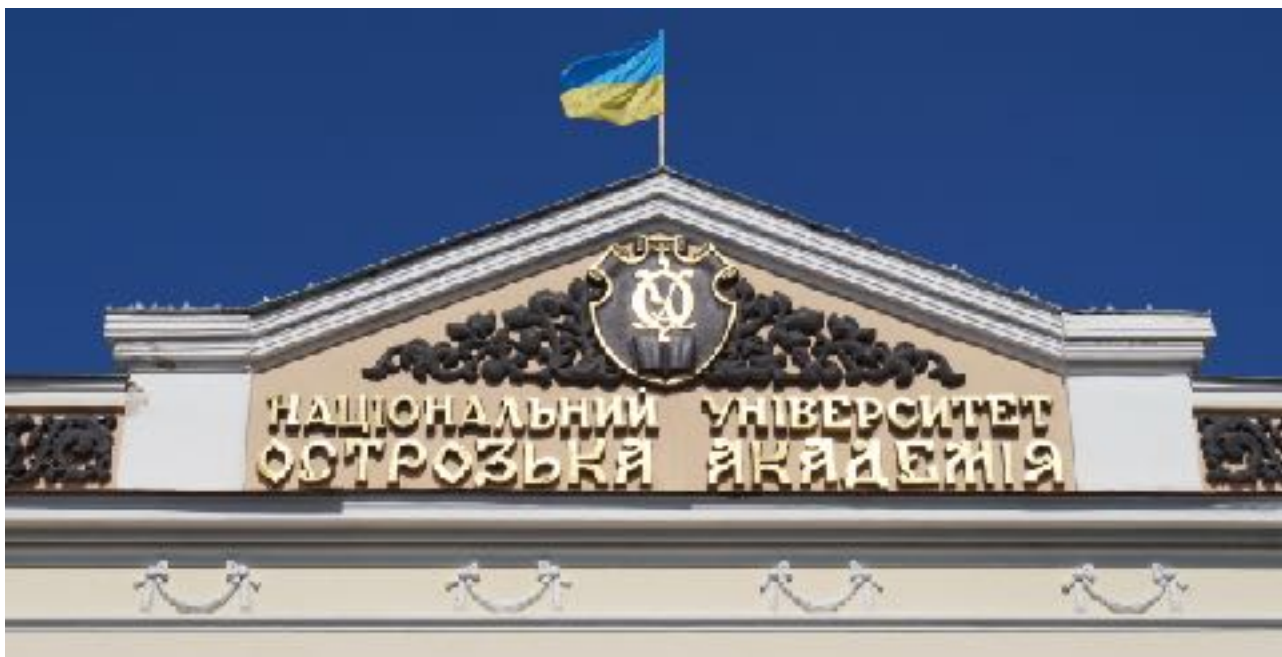


DZIEŃ PIĄTY - 3.06.2018 - OSTRÓG



Nasz cel podróży w sobotę.

Po trudach poprzedniego dnia mogliśmy się trochę wyspać i dzień zaczęliśmy wyjątkowo późno - o godz. 8:00 śniadaniem w bufecie Akademii Ostrogskiej.

Z dziejami Akademii zapoznaliśmy się zwiedzając muzeum, które znajduje się na terenie uczelni. Naszym przewodnikiem był absolwent SEW Bohdan Novak, zaś historia została przybliżona przez naszego kolegę, Michała Kalkowskiego.



W sali tradycji Akademii Ostrogskiej z przewodnikiem Bohdanem Nowakiem – absolwentem SEW UW.



Z XVI wiecznej księgi ostrogskiej drukarni.



Przed obrazem Bitwa pod Orszą 1514 r.



Fundatorem uczelni był książę K. Ostrogski. Założona ona została ok. 1580 r. Ośrodek ten funkcjonował krótko, gdyż został zamknięty w 1608 roku, mając niebagatelny wpływ na rozwój szkolnictwa na Rusi. Gdy Ostróg przeszedł we władanie rodziny Chodkiewiczów, Anna Alojza - żona hetmana Wielkiego Litewskiego Jana Karola Chodkiewicza postanowiła kontynuować tradycję szkoły ostrogskiej i w 1624 r. założyła Kolegium Jezuickie. Działo ono do r. 1636. Niestety, pierwotne budynki szkoły nie dotrwały do naszych czasów. Akademia Ostrogska wznowiła działalność w 1994 r., zaś w 2000 roku otrzymała status Uniwersytetu Narodowego (od tej pory pełna nazwa uczelni brzmi: Uniwersytet Narodowy – Akademia Ostrogska). Ośrodek naukowy, choć mały (liczy on bowiem tylko 3 tys. studentów), bardzo prężnie rozwija się i jest jednym z najlepszych na Ukrainie.



Uczestnicy objazdu przy najstarszym studencie Akademii Ostrogskiej.

Na Akademii uczy się i pracuje wielu byłych studentów Studium Europy Wschodniej. W kampusie spotkaliśmy nawet Witalija Jarmolenę, Katerynę Machową i Anastazję Romanską, których jeszcze raz serdecznie pozdrawiamy.

Część uczestników już wcześniej była w Ostrogu. Na przełomie listopada i grudnia 2017 roku dziesięcioro studentów SEW przyjechało tu, w celu prowadzenia prac porządkowych na cmentarzu polskim przy pomniku żołnierzy WP poległych w 1920 r.. Stali się oni znakomitymi przewodnikami po całym mieście.

Głównymi zabytkami, które odwiedziliśmy, były pozostałości po słynnym zamku Ostrogskich, który zaczęto budować już w XII wieku, zaś obecny kształt głównej części na wzgórzu ukształtowany został w epoce renesansu. Jest on ważnym zabytkiem architektury obronnej. Pozostały po nim dwie zabytkowe baszty, z czego jedna jest zdobiona renesansowymi attykami. Jest to ważny obiekt - takie zdobienia są rzadko spotykane. Historię całego wzgórza zamkowego przybliżył nam Kacper Podyma, zaś Cerkiew Zamkowa, znajdująca się na dziedzińcu, przedstawiona została przez Michała Kalkowskiego.



Historię zamku opowiada Adrian Wielec.



Baszta narożna z pięknym renesansowym zwińczeniem.

Następnym punktem na naszej trasie był rzymskokatolicki kościół farny, o którym opowiedział nam Jose Rosiles Sledzik. Pokazał nam również historię związaną z Dębami Katyńskimi, zasadzonymi tu przez aktualnego proboszcza parafii, ks. Witolda Kowalowa.

Na terenie kościoła pochowani był m. in. hetman Jan Karol Chodkiewicz oraz Anna Jabłonowska, której srebrna trumna została usunięta i zakopana w nieznanym miejscu w czasach sowieckich.





Studenci przy plastycznej makiecie Ostroga z XVII w.

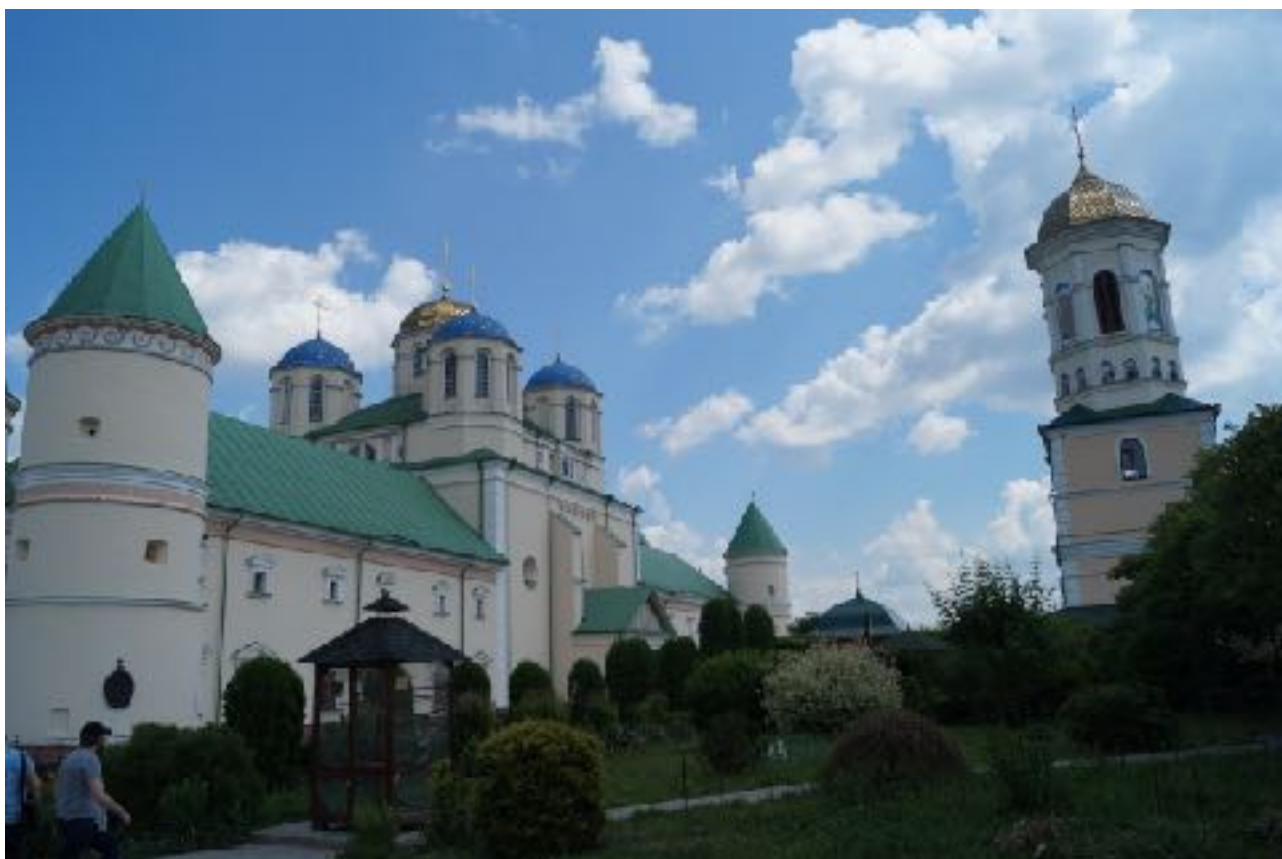


Rzeźby z białego marmuru światowej sławy artysty Tomasza Oskara Sosnowskiego.

Ważnym miejscem, które odwiedziliśmy w Ostrogu, było lokalne Muzeum Książki, po którym oprowadził nas jego dyrektor, dr Anatolij, zlokalizowane w Baszcie Łuckiej. Zobaczyliśmy również Monaster Świętej Trójcy w Międzyrzeczu Ostrogskim, którego historię oraz specyfikę przedstawił nam Rafał Szkopek.



W muzeum starej książki z dr. Anatolijem.



Monaster Świętej Trójcy w Międzyrzeczu Ostrogskim





Ikonostas w nawie głównej.



Bogate zdobienia na ścianach bocznych.

Po powrocie do miasta zwiedziliśmy stary cmentarz żydowski, który rozpoczął funkcjonowanie w XVI wieku, jak również stary cmentarz rzymskokatolicki - miejsce pracy studentów SEW pod koniec ubiegłego roku.



Przekraczamy bramę żydowskiego cmentarza, który został założony na początku XVI w.





Macewy z żydowskimi i polskimi napisami.



Nasz cmentarz, na którym pracowaliśmy przez 11 dni w grudniu 2017 r.





Przy pomniku żołnierzy WP poległych w 1920 r.



Rafał Szkopek i Kacper Podyma stawiają Znicze Pamięci na mogile Bohaterów WP.





Płyta nagrobna.



Przy pomniku Bohaterów WP uporządkowanym przez studentów SEW.